

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 9 stycznia
— Juliana, Marcelina.
Jutro środa, 10 stycznia —
Wilhelma, Dobrosława.
Pojutrze czwartek, 11 stycznia —
Honoraty, Matylda.

POGODA
Dzisiaj przeważnie pochmurnie z możliwością opadów deszczu lub śniegu, najwyższa temperatura 39 F (4,4 C).
Jutro przeważnie słonecznie. Wschód słońca o godz. 7:17 rano, zachód o godz. 4:38 po poł.

No. 6 Rok (Vol.) LXXXIII

CHICAGO, IL, Wtorek, 9 Stycznia (January 9), 1990

Telefon wszystkich biur 286-0141

50¢

W dzisiejszym numerze znajdziecie:

- * Nad tezęmi pewnej rezolucji (str. 3)
- * W dziale z techniką na ty "Rok biomedycyny" (str. 2)
- * Polityczna panorama (str. 3 i 5)
- * Ogłoszenia organizacyjne (str. 5)
- * J. Rozwadowski — Sytuacja w ZSRR (str. 3)
- * W dziale kobiet — Dlaczego się z nami żenią (str. 4)
- * S. Kamiński — Wspomnienia z Kołomy, cz. 6 (str. 2)

Delegacja Czechosłowacji odwiedzi Izrael

Praga (Reuter) — Jak podały władze izraelskie, delegacja czechosłowacka ma jutro, tj. we wtorek złożyć wizytę Izraelowi w celu przedyskutowania sprawy nawiązania stosunków dyplomatycznych zerwanych w 1967 roku.

Czechosłowacja, w której niedawno prezydentem został pierwszy od 1948 roku nie-komunista, Vaclav Havel byłaby kolejnym krajem bloku wschodniego, który chce odnowić — zerwane 22 lat temu — więzi dyplomatyczne z państwem izraelskim, z widoczną aprobatą Związku Sowieckiego.

Z bloku tego jedynie Rumunia utrzymywała normalne stosunki z Izraelem przez cały czas. Minister spraw zagranicznych Węgier złożył wizytę w Izraelu, jako pierwszy przedstawiciel państw Układu Warszawskiego, w celu ich powtórnego nawiązania.

Polska ma zamiar odnowić w pełni stosunki dyplomatyczne z państwem izraelskim na początku tego roku.

Związek Sowiecki ma już ustabilizować pierwsze więzi na poziomie konsularnym, a izraelski minister nauki, Ezer Weizman aktualnie przebywa z wizytą w Moskwie. (eb)

MCK potwierdza informację o napaści na polski statek

Warszawa (UPI) — Rzecznik rządu Stefan Staniszewski na poniedziałkowej konferencji prasowej zawiadomił dziennikarzy, że polski frachtowiec "Bolesław Krzywousty" został zaatakowany przez erytrejskich rebeliantów w dniu 3 stycznia. Losy 29-osobowej załogi i pasażera, którym według niesprawdzonych źródeł, była małżonka jednego z marynarzy, nie są dotychczas znane.

Informacje o tragicznych wydarzeniach (ciąg dalszy na str. 6)

Czy RWPG przetrwa?

Sofia (Reuter) — Reprezentanci państw należących do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (znanej światu zachodniemu jako Comecon) zebrał się dziś w Sofii by przedyskutować niepewną przyszłość organizacji w obliczu politycznych i ekonomicznych zmian w Europie Wschodniej.

Oprócz siedmiu państw członkowskich Paktu Warszawskiego do RWPG wchodzi: Kuba, Mongolia i Wietnam. Premier Bułgarii Georgi Atanasow w przemówieniu otwierającym obrady mówił o utracie dynamizmu organizacji założonej w 1949 roku, a za główny cel sesji uznał poddanie dokładnej analizie tego "negatywnego fenomenu".

Minister finansów z Czechosłowacji, Vaclav Klaus, jeden z głównych zwolenników przeprowadzenia głębokich zmian w operacjach RWPG podkreśla konieczność zgody na zatwierdzenie sowieckiej propozycji o wprowadzeniu wymiany handlowej w oparciu o ceny na rynkach światowych i w wymiennej walucie.

Wydaje się, że wszyscy skłaniają się do przyjęcia tej propozycji, choć nie zastosowanie jej w życiu w okresie przejściowym będzie stanowiło poważny problem. Wśród obecnych na sesji panuje przekonanie, że RWPG nie zostanie rozwiązana



Członek NRD-owskiej straży granicznej obserwuje przedstawiciela zachodniej firmy umieszczającego na wschodniej stronie Muru Berlińskiego ogłoszenia o świadczeniu usług. Kampania "Saatchi & Saatchi" posiada swoją siedzibę w Wielkiej Brytanii i jest pierwszą firmą zachodnią, która do swojej ogłoszeniowej działalności użyła fasady tej budowli.

Okrety USA u wybrzeży Kolumbii

Bogota. (CT) — W miniony poniedziałek statki amerykańskiej marynarki wojennej pożeglowały w kierunku wód terytorialnych Kolumbii, a akcja ta natychmiast spotkała się z oporem ze strony kolumbijskiej.

Uznawane za niezależne "Radio Caracol" oznajmiło w poniedziałek, iż minister spraw zagranicznych Kolumbii Julio Londono Paredes podał się do dymisji, ponieważ nie miał pełnego poparcia rządu wyrażając swą krytykę na temat wysłania amerykańskich okrętów wojennych na wody terytorialne Kolumbii.

Tymczasem w Washingtonie przedstawiciele administracji prezydenta Busha zapewnili, iż Stany Zjednoczone nie zamierzają dokonywać pełnej blokady morskiej Kolumbii. Podobne zapewnienia wyśtawiał rząd prezydenta Virgilio Barco.

Kolumbijska ambasada w Washingtonie wystosowała w poniedziałek oświadczenie stwierdzające, iż USA nie zamierzają dokonywać blokady morskiej. Stany Zjednoczone ze swej strony zapewniły, że nie będą przeszkadzać w żegludze kolumbijskich statków handlowych.

Rzecznik Departamentu Stanu Margaret Tutwiler stwierdziła, iż "blokady oznaczałaby wstrzymanie wszelkiej żeglugi, a to nie jest celem Stanów Zjednoczonych".

Z zapewnień przedstawicieli Departamentu Obrony wynika, iż zadaniem amerykańskich okrętów wojennych znajdujących się u wybrzeży Ameryki Łacińskiej jest kontrolowanie ruchu samolotów i statków podejrzanych o przemyt narkotyków. (ak)

NATO odrzuciło propozycję przywódcy komunistów z NRD

Bruksela (Reuter) — Przymierze Atlantyckie odrzuciło propozycję przywódcy wschodniemieckiej partii komunistycznej, Gregora Gysi o masowych cięciach personelu sił zbrojnych obu państw niemieckich. Jego wniosek przewidywał usunięcie wszystkich obcych oddziałów z terenu Wschodnich i Zachodnich Niemiec około 1999 roku przy zmniejszeniu ich własnych sił o połowę już w przyszłym roku.

NATO odrzuciło plan nie chcąc stwarzać "specjalnej strefy kontroli zbrojeń". RFN przyjął go chłodno. Rzecznik bońskiego rządu Hans Klein nie potraktował wezwań Gysi'ego poważnie i poradził mu, by zajął się problemami NRD zamiast wymyślaniem "spektakularnych propozycji". Według przywódcy wschodniemieckich komunistów, oba państwa niemieckie stanowiące linie frontowe paktów militarnych (NATO i Układu Warszawskiego) powinny podjąć inicjatywę rozbrojenia centralnej Europy.

Od zwycięstwa nad siłami faszystowskimi w 1945 roku, na terytorium niemieckim stacjonują wojska sowieckie, amerykańskie, brytyjskie i francuskie. ZSSR utrzymuje w NRD 380,000 żołnierzy a USA w RFN — 246,000. Znajdują się tam również oddziały brytyjskie, w sile 67,000 ludzi i francuskie liczące 50 tysięcy.

Związek Sowiecki wycofuje 50,000 żołnierzy z Europy Centralnej, w tym również z NRD w ramach porozumienia o zmniejszeniu liczebności sił obu paktów o pół miliona (ciąg dalszy na str. 6)

Obietnice Busha wobec farmerów USA

Orlando, Fla. (UPI) — Oglaszając, iż "to co jest dobre dla rolnictwa, dobre jest też dla Ameryki" prezydent George Bush poinformował przedstawicieli farmerów amerykańskich, iż pragnie, by bliska zatwierdzenia ustawa rolnicza dała farmerom więcej elastyczności w podejmowaniu decyzji w rodzaju swych upraw.

Wygłaszając przemówienie na forum Farm Bureau Federation, największej w USA organizacji grupującej farmerów, Bush stwierdził, iż polityka rolna nastawiona na rynek pozwoli na to, co "Amerykanie potrzebują najlepiej czyli na wolną konkurencję".

"Amerykańscy farmerzy muszą odgrywać konstruktywną rolę w handlu międzynarodowym" — oświadczył Bush dodając, iż "naszym głównym celem jest wolny rynek i niczym nieskrępowany handel międzynarodowy. Naczelnym zadaniem ustawy rol-

niczej z 1990 roku, która przedstawi zarys federalnej polityki rolnej na okres najbliższych pięciu lat, będzie stworzenie takiej sytuacji, gdzie wolny rynek decydował będzie o rodzaju upraw, a nie różnego typu inicjatywy rządowe.

Główne założenia nowej ustawy Bush po raz kolejny przedstawił Federacji zrzeszającej 3,8 mln farmerów i ich rodzin, lecz i tym razem nie wyszczególnił sposobów, przy pomocy których chciałyby cel ten osiągnąć.

Prezydent obiecał, iż "ustawa rolnicza, negocjacje w sprawie wolnego handlu międzynarodowego oraz obniżenie zysków kapitałowych będą jego głównymi problemami do rozwiązania w roku bieżącym."

Bush przyznał, iż jego administracja popiera sprawę rozszerzenia powiązań ekonomicznych z krajami Europy Wschodniej i Związkiem Sowieckim, co "przyniesie musi zyski dla obu stron. (ak)

100 tys podań czeka

Washington (Reuter) — W okresie ostatnich trzech miesięcy czyli od czasu wprowadzenia zmian w przyjmowaniu sowieckich uchodźców około 100 tys. obywateli ZSSR zwróciło się o przyznanie im azylu w Stanach Zjednoczonych.

Po zaprzestaniu traktowania Polaków i Węgrów jako uchodźców politycznych Departament Stanu USA zamierza to samo uczynić wobec Czechów i Słowaków, a w terminie późniejszym także wobec Rumunów.

Nowe przepisy dotyczące przyjmowania sowieckich uchodźców weszły w życie 1 października ub. r. Ustalono wówczas, iż każdy obywatel ZSSR pragnący emigrować do USA musi podanie o wyjazd składać już w ambasadzie amerykańskiej w Moskwie.

W przeszłości przeważająca większość sowieckich Żydów najpierw otrzymała wize izraelskie, a następnie wyjechała do Wiednia lub Rzymu, by tam rozpocząć starania o wyjazd do USA.

W tym samym czasie USA

oświadczyły, iż rocznie przyjmować będą jedynie 50 tys. sowieckich uchodźców. W roku 1990 natomiast aż 40 tys. Z wyznaczonego limitu USA przyjmą spośród uchodźców przebywających w obozach we Włoszech i Austrii.

Liczba osób pragnących wyjechać do USA jest tak ogromna, że władze USA zwróciły się do innych krajów zachodnich o przyjęcie części sowieckich uchodźców. (ak)

Havel odwiedzi Związek Sowiecki

Moskwa (UPI) — Nowy prezydent Czechosłowacji Vaclav Havel odwiedzi w przyszłym miesiącu Związek Sowiecki

Nowe władze Czechosłowacji stoją w obliczu potencjalnego konfliktu z ZSSR. Minister finansów Vaclav Klaus wezwał w czwartek do likwidacji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Zapowiedział też wycofanie się Czechosłowacji z RWPG, jeżeli propozycja jego zostanie odrzucona.

Napięcia w ZSSR trwają

Moskwa (Reuter) — Dodatkowe oddziały sił bezpieczeństwa przybyły do odległego regionu Kaukazu, gdzie narasta napięcie między Gruziniami a Osetyjczykami.

Rzecznik Frontu Narodowego autonomicznego regionu Południowej Osetii, wchodzącego w skład republiki Gruzji, oświadczył, że Gruzini oskarżają Osetyjczyków o śmierć niemowlęcia, wzmocnili ostatnio blokadę dróg prowadzących do stolicy regionu, Ckinwali.

"Ekstremiści gruzińscy formalnie zablokowali Ckinwali" — powiedział rzecznik przez telefon. — Nikt nie może się stąd wydostać."

Stwierdził on, że dodatkowe siły ministerstwa spraw wewnętrznych przybyły ostatnio do Osetii. Dziesiątki osób odniosło obrażenia w sporadycznych starciach wybuchających od czasu zaistnienia otwartego konfliktu w listopadzie.

W piątek organ komunistycznej partii Gruzji "Zaria Wostoka" podała, że 9-miesięczne dziecko zostało zabite, gdy grupa uzbrojonych mężczyzn wtargnęła do gruzińskiego domu. Oświadczenie podpisane przez grupę gruzińskich dziennikarzy mówi, że niemowlę poniosło śmierć podczas jednego z "powtarzających się pogromów", prowadzonych przez Osetyjczyków przeciwko Gruzinom.

Rzecznik Frontu Narodowego oświadczył, że dochodzenie nie potwierdziło tych zarzutów i określił incydent jako "nieszczęśliwy wypadek, który poważnie zaognił sytuację".

Salwadorscy żołnierze sprawcami zbrodni

San Salvador (CT) — Prezydent Salwadoru Alfredo Cristiani oświadczył w minioną niedzielę, iż sprawcami masakry sześciu jezuickich księży w dniu 16 listopada ub. r. byli salwadorscy żołnierze.

W trwającym zaledwie pięć minut przemówieniu telewizyjnym ogłoszonym do narodu Cristiani nazwał listopadową zbrodnię "ohydną" stwierdzając jednocześnie, iż ustalono, że brały w niej udział "niektóre elementy sił zbrojnych."

Prezydent Salwadoru nie wymienił dokładnie kto dopuścił się tego ohydnego czynu, ani nawet nie podał rangi oficerów, którzy wydali rozkaz zamordowania jezuitów.

Z wystąpienia wynika, iż od samego początku dochodzenie w tej sprawie prowadzone jest w sposób profesjonalny. Biorą w nim udział agenci ze Stanów Zjednoczonych i Hiszpanii, a w miniony weekend do pomocy przybyli jeszcze detektywi Scotland Yardu.

Cristiani zapewnił też, iż utworzono honorową komisję specjalną, w której skład wchodzi wysocy rangę oficerowie oraz powszech-

W Azerbejdżanie ok. 1,100 demonstrantów na sowieckim brzegu rzeki Araks, która oddziela ZSSR od Iranu, skandowało w niedzielę muzulmańskie hasła. Podobna grupa zebrała się na irańskim brzegu.

Demonstranci w Azerbejdżanie domagają się prawa podróżowania do przygranicznego regionu Iranu. Tak jak Irańczycy, mieszkańcy Azerbejdżanu są przeważnie szyckimi muzulmanami. (kc)

18-miesięczna służba wojskowa

Warszawa (Reuter) — Polacy w wieku poborowym będą musieli odsłużyć w wojsku 18 miesięcy zamiast dotychczasowych 2 lat, a liczba żołnierzy zostanie zredukowana, oświadczył minister obrony Florian Siwicki.

W wywiadzie opublikowanym w piątek przez "Rzeczpospolitą" Siwicki powiedział, że po redukcji 33,000 żołnierzy w 1989 roku, nastąpi ograniczenie armii o 10,000 osób w roku bieżącym — do liczby 300,000. W 1990 roku zostanie zlikwidowanych 57 jednostek, 450 czołgów, 200 dział i 100 transporterów opancerzonych, a wydatki na cele wojskowe zmniejszą się w porównaniu z rokiem ubiegłym o 5 procent.

W 1989 roku zlikwidowano 68 jednostek, 400 czołgów, 700 dział, 600 transporterów i 80 samolotów, dodał Siwicki.

Projekt budżetu na rok 1990 przewiduje 1 miliard dolarów na cele wojskowe, co stanowi 9,1 procent budżetu państwa. (kc)

nie szanowani adwokaci cywilni, których zadaniem jest ustalenie dokładnych okoliczności zbrodni oraz wyjawienie całej prawdy towarzyszącej morderstwu.

Przywódca Salwadoru przyrzekł, iż odpowiedzialna kara spotka wszystkich ludzi biorących udział w morderstwie niewinnych osób.

Wcześniej płk. Rene Emilio Ponce, szef połączonych sztabów salwadorskiej armii poinformował, iż elitarny Atlacatl Batalion otrzymał kategoryczny zakaz opuszczania koszar. Podkreślił jednakże, iż 47 żołnierzy tego batalionu oraz dwu oficerów nie zostali aresztowani.

Sześciu jezuickich księży będących jednocześnie wykładowcami na Central American University przed świtem 16 listopada ub. r. zostało wywleczonych z łóżek i zamordowanych strzałem w głowę. Razem z nimi zginęła właścicielka domu Julia Ramos oraz jej 15-letnia córka Celina.

Prezydent Cristiani obiecał nagrodę w wysokości \$250 tys. za udzielenie informacji, które doprowadzą do aresztowania i skazania sprawców zbrodni. (ak)

